

Rodzina Wiosną Kościoła

Wiosna to pierwsza z czterech pór roku. Tu się wszystko zaczyna. To czas miłości i zalotów. Ptaki nigdy tak żywo i głośno nie śpiewają jak w porze wiosennej. Ich śpiew jest śpiewem miłości, oczekiwania na potomstwo. To również czas majowego kwitnienia, które zapowiada owocowanie. Wiosna potrzebuje ciepła słońca i wody, choć nie są jej obce niespodzianki i trudne doświadczenia. To czas ?zimnych ogrodników?, a nawet – jak to mieliśmy w ostatnich dniach – zaskakujących opadów śniegu. Okazuje się jednak, że to wszystko jest potrzebne, oczywiście nie w nadmiarze.

Wszystkie te cechy łatwo odnieść do rodziny, w której wszystko się zaczyna. Dlatego mówimy, że rodzina jest wiosną wszelkiego życia społecznego; jest wiosną każdego narodu, Kościoła, nawet powodzenia całej ludzkości. Tak było zawsze, a dzisiaj, w dobie szczególnego zagrożenia rodziny, w dobie doświadczanych na każdym kroku skutków kryzysu rodziny, trzeba głośno wołać o jej niezastąpionej wartości. Na wszystkie boleści obecnego czasu, rodzina pozostaje lekarstwem najbardziej niezawodnym i skutecznym. Dlatego to ona jest wiosną, nadzieją w obliczu tak bardzo zakłóconych relacji społecznych. Jest również wiosną Kościoła, jak i każdej społeczności parafialnej. Dzisiaj więc dziękujemy Bogu za dar naszej rodziny.